



Sygn. akt I UK 127/04

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

Protokolant Małgorzata Beczek

w sprawie z wniosku H. J.

przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziałowi
Regionalnemu w Z.

o rentę inwalidzką,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 9 grudnia 2004 r.,

kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w B.

z dnia 9 marca 2004 r., sygn. akt III AUa .../03,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu z pozostawieniem temu
Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z 14 listopada 2003 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w . oddalił odwołanie H. J. od decyzji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Z., odmawiającej mu prawa do renty inwalidzkiej rolniczej od 1 września 2003 r.

Sąd ustalił, że H. J. od 1997 r. do 31 sierpnia 2003 r. przebywał na rencie inwalidzkiej rolniczej. Celem ustalenia jego aktualnego stanu zdrowia Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu ortopedii, neurologii i reumatologii. Biegli stwierdzili, że schorzenia odwołującego się ograniczają w pewnym stopniu sprawność fizjologiczną organizmu, jednak nie powodują długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. W ocenie Sądu Okręgowego opinie te, sporządzone przez biegłych specjalistów z zakresu schorzeń występujących u odwołującego się, były wiarygodne i wskazywały aktualny stan jego zdrowia. Brak było zatem podstaw, aby je kwestionować pod względem ich fachowości i rzetelności.

Apelację od powyższego wyroku złożył H. J.

Sąd Apelacyjny apelację tę oddalił uznając ją za bezzasadną. Sąd stwierdził, że zgodnie z prawidłowo zastosowanym przez Sąd pierwszej instancji art. 21 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1998 r., Nr 7, poz.25 ze zm.) renta inwalidzka rolnicza przysługuje osobie, która, oprócz spełnienia innych warunków, zostanie uznana za długotrwale niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Przesłankę tę spełnia rolnik, który ze względu na pogorszenie się stanu zdrowia nie może osobiście wykonywać niezbędnych prac w danym gospodarstwie rolnym przez okres dłuższy niż 6 miesięcy. Biegli sądowi kategorycznie stwierdzili, że schorzenia H. J. nie powodują długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Sąd pierwszej instancji dał wiarę powyższej opinii biegłych uznając, ją za logiczną, rzeczową i należycie uzasadnioną. Sąd Apelacyjny ocenę tę w pełni podziela. Podniesione w apelacji zarzuty stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami biegłych oraz Sądu i wyrażają subiektywne przekonanie, że renta inwalidzka rolnicza należy się wnioskodawcy.

W kasacji ubezpieczony zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego. Skarżący zarzucił temu wyrokowi „naruszenie prawa materialnego, przez błędną wykładnię art. 477¹⁴ k.p.c. i art. 21 ust. 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników”, wskazując, że według tego przepisu niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powinna być oceniana w kontekście danego, konkretnego gospodarstwa, a nie pracy w rolnictwie czy w gospodarstwie rolnym w pojęciu abstrakcyjnym, czego opinie lekarskie nie zawierają, a więc są wadliwe. Mimo to Sądy pierwszej i drugiej instancji dały im wiarę uznając je za logiczne, rzeczowe i należycie uzasadnione, a Sąd Apelacyjny opinię tę podzielił bezkrytycznie i wydał wyrok oddalający apelację. Ponadto skarżący zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnemu rażące naruszenie przepisów postępowania, tj: (-) art. 285 k.p.c. przez brak w opiniach biegłych fachowego uzasadnienia wniosków końcowych; (-) art. 382 k.p.c. i 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegającego na tym, że „doszło do nieprzestrzegania kompetencji Sądu II instancji i niespełnienia jego procesowej funkcji (art. 382 kpc), czyli nieuzupełnienia opinii w zakresie zdolności do pracy rolniczej odwołującego się, przy uwzględnieniu realiów jego konkretnego gospodarstwa rolnego, po uprzednim koniecznym uzupełnieniu braku w aktach rentowych bliższej charakterystyki gospodarstwa rolnego odwołującego się, którą na żądanie Sądu obowiązany jest wydać Urząd Gminy”; (-) art. 328 § 2 k.p.c. i 316 k.p.c., w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez „wydanie wyroku Sądu II instancji i I, błędnego uzasadnienia i nierozpatrzenie istoty sprawy”; (-) art. 5 i 232 k.p.c., przez nieudzielenie przez Sąd wskazówek skarżącemu, działającemu bez pełnomocnika, który działał wyjątkowo nieporadnie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafnie skarżący zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie art. 21 ust. 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r., nr 7, poz. 25 ze zm. (dalej jako: „usr”), poprzez to, że oparł to orzeczenie na opinii biegłych, którzy nie ocenili jego niezdolności do pracy w odniesieniu do „danego”, czyli konkretnego gospodarstwa rolnego. Zgodnie z art. 21 ust. 1 usr (w brzmieniu obowiązującym w dacie wyrokowania przez Sąd

Apelacyjny) renta inwalidzka rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który, poza spełnieniem innych przesłanek, jest długotrwale niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Ubezpieczonego uważa się przy tym za długotrwale niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym, jeżeli ze względu na pogorszenie się jego stanu zdrowia istnieją przeciwwskazania do osobistego wykonywania niezbędnych prac w danym gospodarstwie rolnym w okresie dłuższym niż 6 miesięcy (art. 21 ust. 2 usr). Zgodnie z ustalonym orzecznictwem sądowym, w świetle rozważanego art. 21 ust. 1 i 2, niezdolność do pracy ubezpieczonego rolnika powinna być oceniana pod względem możliwości jej wykonywania w konkretnym gospodarstwie rolnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 7 października 1998 r., II UKN 250/98, OSNP 1999, nr 20, poz. 667; 20 maja 1997, II UKN 121/97, OSNP 1998, nr 6, poz. 188; 13 października 1995 r., II URN 5/95 (Prokuratura i Prawo-Orzecznictwo 1996 nr 4 poz. 49 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 29 kwietnia 1994 r., III Aur 130/94, OSP 1995, nr 1, poz. 19). W szczególności w wyroku z 20 maja 1997 (powołanym wyżej) Sąd Najwyższy stwierdził, że z art. 21 ust. 1 i 2 usr wynika, że nie chodzi o niezdolność do pracy w rolnictwie czy jakimkolwiek gospodarstwie rolnym, lecz decydujące jest stwierdzenie niezdolności do pracy w konkretnym gospodarstwie rolnym ubezpieczonego.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 393¹⁹ k.p.c.